

Pierwsze gejsze

Największą gałęzią gospodarki w Japonii nie jest przemysł elektromaszynowy, elektroniczny czy metalurgiczny. Najpotężniejszy sektor stanowi rozrywka. Nic więc dziwnego, że to tutaj zrodziła się idea kogoś takiego jak gejsza.

W zachodniej kulturze słowo to niesie ze sobą negatywne konotacje. Wielu sądzi, że gejsze to wysokiej klasy prostytutki. Tymczasem opinia ta jest krzywdząca i błędna. Wyraz bowiem odnosi się do kogoś uprawiającego sztukę, artysty, choć geneza profesji miała wiele wspólnego z najstarszym zawodem świata.

Pierwsze gejsze

Początki tego zajęcia sięgają VII wieku, kiedy to oddzielone od swych rodzin, błakające się dziewczęta określane mianem saburuko świadczyły usługi seksualne albo (najczęściej te lepiej wykształcone) zabawiały przedstawicieli ówczesnych elit.

W tradycyjnym japońskim społeczeństwie idealna żona była troskliwą, skromną matką i gospodynią domu. Miłość i seks w małżeństwie odgrywały drugorzędną rolę, dlatego mężowie w poszukiwaniu rozkoszy udawali się do kurtyzan.

W XVII wieku szogunat stworzył specjalne wydzielone dzielnice, poza którymi prostytutka była zakazana. Od tej pory w dystryktach tych pracowały yūjo, wśród których najwyższą klasę stanowiły oiran. Łączyły one w sobie cechy kurtyzan i aktorek. Zajmowały się zarówno parodią, satyrą jak i erotycznym tańcem.

Dzięki nim dzielnice rozkoszy szybko przekształciły się w fascynujące centra rozrywki oferujące swoim klientom o wiele więcej niż tylko płatny seks. Odtąd gości zaczęto zabawiać tańcem, śpiewem, muzyką. Najzdolniejsze dziewczyny były poetkami i znały się na sztuce kaligrafii.

Około XVIII wieku pojawiły się wreszcie gejsze. Pierwotnie nazywano tak mężczyzn, którzy zabawiali gości domów rozpusty, gdy ci oczekiwali na pojawienie się najpopularniejszych i najbardziej utalentowanych kurtyzan (oiran).

Prekursorkami kobiet-gejsz były nastoletnie odoriko (tancerki). Pod koniec XVII wieku dosyć często za opłatą zabawiały swoim tańcem gości w domach bogatych samurajów. Gdy wchodziły w starszy wiek (miały więcej niż naście lat) nie mogły już siebie określać tym mianem, dlatego niektóre z nich nazywały siebie gejszami. Wkrótce stały się bardzo popularne.

Tym, które pracowały w dzielnicach rozkoszy surowo zabraniano seksu z klientami przede wszystkim ze względu na ochronę interesów i działalności oiran. Podczas gdy licencjonowane prostytutki spełniały potrzeby seksualne mężczyzn, gejsze słynęły jako niezrównane artystki i erudytki.

Na początku XIX wieku zabawianie klientów było już w zasadzie profesją wyłącznie kobietą. Stało się też tak modne, że wnet oiran straciły swoją popularność, a ich miejsce zajmowały gejsze, wśród których część świadczyła usługi seksualne, a część oddawała się tylko sztuce.

Ogromne zmiany przyniosła II wojna światowa. Większość kobiet zmuszono do pracy w fabrykach lub innych zakładach. Domy gejsz i herbaciarnie zamknięto, a gdy po jakimś czasie otworzono je ponownie, tylko garstka dawnych artystek odrzuciła wpływy Zachodu i powróciła do starych japońskich tradycji.

Dodatkowo za sprawą prostytutek sprzedających swoje ciała amerykańskim okupantom i podszywających się pod gejsze, status utalentowanych erudytek znacznie się obniżył. To właśnie wtedy zaczęto je utożsamiać z japońskimi dziewczynami lekkich obyczajów. Jak zostać gejszą?

Tradycyjnie dziewczęta (na ogół za sprawą decyzji ich rodziców) rozpoczynały swoją praktykę przygotowującą ich do bycia gejszami w bardzo młodym wieku. Hangyoku pojawiały się w okiyach (domach gejsz) nawet jako dziewięciolatki (niekiedy nawet jako trzy-, cztero- lub pięciolatki). Jakkolwiek od 1950, na mocy prawa zakazującego zatrudniania dzieci, sytuacja zaczęła się zmieniać.

Dzisiaj najczęściej naukę z własnej woli podejmują dziewczyny, które osiągnęły osiemnasty rok życia (wyjątkiem jest Kioto) i zakończyły edukację szkolną. Nazywa się je maiko lub hangyoku. Są związane ze swoim okiyem umową. Tam zapewnia się im wyżywienie, ubranie (kimono, obi) i wszelkie potrzebne akcesoria. Całe szkolenie jest bardzo kosztowne, a dług zaciągnięty podczas praktyki musi zostać spłacony z własnych zarobków.

Szkolenie zaczyna się od tzw. minarai, czyli nauki przez patrzenie. Onne-san („starsza siostra”) gejsza-mentorka zabiera maiko na bankiet (ozashiki), gdzie ma za zadanie obserwować pracę doświadczonej koleżanki, a jednocześnie przyciągać uwagę potencjalnych klientów. W herbaciarni uczy się od okaa-san („matki”), właścicielki okiia sztuki konwersacji i gry. Ten okres trwa na ogół około miesiąca.

Później następuje końcowy etap (trwający nawet kilka lat, zwykle 2-5), kiedy maiko uczy

się już w praktyce parzenia herbaty, grania na shamisen (strunowym instrumencie muzycznym), tańca, konwersacji, kaligrafii i ikebany. Wybiera też sobie nowe imię, pewnego rodzaju pseudonim artystyczny.

Hermetyczne społeczności gejsz (zamieszkujące w dzielnicach zwanych hanamachi) opierają się na zasadzie matriarchatu. Tutaj to kobiety zarządzają wszystkim, dlatego przez wieki uznawano je za najbardziej niezależne finansowo i najsilniejsze przedstawicielki słabej płci w całej Japonii (choć japońskie feministki twierdzą, że gejsze to przykład zniewolenia). Mężczyźni dopuszczani są rzadko do kulis tego świata – niekiedy pracują jako styliści włosów, księgowi lub pomagają ubierać maiko (założenie ich strojów wymaga sporej siły).

W Japonii hangyoku uchodzą za jedną z największych atrakcji turystycznych. Ich strój i wygląd znacznie różnią się od sposobu ubierania w pełni wykwalifikowanych gejsz. Barwne kimono odkrywają kark – obszar uchodzący za niezwykle erotyczną strefę w tamtejszej kulturze. Twarz i szyja są pobielone, oczy i brwi podkreślone czernią, usta pomalowane karminowo mają przypominać pączek róży. Maiko stawiają bardzo małe kroczyki, a na nogach noszą drewniane klapki (okobo) na wysokim koturnie. Istnieje 5 typów fryzur charakterystycznych dla poszczególnych stadiów, przez jakie przechodzi praktykantka. Są to bardzo czasochłonne i misterne uczesania układane na ogół raz w tygodniu w zakładzie fryzjerskim. Między wizytami uczennica musi spać na specjalnej podkładce, co utrudnia odpoczynek.

W wieku 20-22 lat maiko staje się pełnoprawną gejszą podczas ceremonii zwanej erikae. Wcześniej jednak musi przejść obrzęd mizuage, który podkreśla jej wejście w dorosłość. Podczas tego rytuału bogaty sponsor, często licytując, kupuje za sporą sumę prawo do dziewictwa dziewczyny. Pieniądze zdobyte w ten sposób pozwalają młodej panie na stosowny debiut w roli gejszy. Defloracja jest nie tylko transakcją, ma też znamiona rytuału przejścia. Czyni z maiko prawdziwą kobietę w pełni świadomą płci przeciwnej.

W 1959 roku mizuage uznano za nielegalną ceremonię. We współczesnej Japonii życie seksualne jest prywatną sprawą gejszy, jakkolwiek istnieją doniesienia, że jeszcze na początku tego wieku sprzedawanie prawa do dziewictwa maiko było praktykowane.

Niegdyś gejsza wybierała sobie patrona (dziś jest to rzadkością). Danna był na ogół bogatym mężczyzną (nierzadko żonatym), który pokrywał bardzo wysokie koszty szkolenia i utrzymania dziewczyny. Relacje tych dwojga mogły, ale nie musiały opierać się na wzajemnym uczuciu. Co ważne jednak, intymność nigdy nie stanowiła nagrody za wsparcie finansowe. Związek danna i gejszy był dość skomplikowany i do dziś pozostaje niezrozumiały dla wielu Japończyków.

Gejsza z założenia to osoba niezamężna, dlatego dziewczyny, które pragną poślubić wybranka serca, muszą porzucić profesję.

Współcześnie gejsze wciąż szkolą się w tradycyjnych sztukach, jakkolwiek ich popularność spadła. Obecnie interesują się nimi przede wszystkim zamożni klienci zagraniczni i turyści. Na ulicach ciężko je spotkać poza wydzielonymi dystryktami, gdzie mieszkają. Innowacją w ich świecie są dni, w których pokazują się publicznie, najczęściej podczas określonych ceremonii lub świąt. Ich liczbę szacuje się na 1000-2000, a największym ośrodkiem, gdzie praktykuje się ten typ sztuki jest Kioto.